KURJER WARSZAWSKI

Sobota. Dnia 6 (18) Października 1856 Roku. № 274. Jutro, Sgo Piotra z Alkant[...]

Z Petersburga, 27go Września (9 Października).

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONY

CEREMONJAŁ

UROCZYSTEGO WJAZDU

DO St. PETERSBURGA

ICH CESARSKICH MOŚCI

NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA

ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA

i

NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ

MARYI ALEXANDRÓWNY

Po Świętej Koronacji

ICH CESARSKICH MOŚCI.

1) W dniu wyznaczonym przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, na skutek rozesłanych od Dworu obwieszczeń, zgromadzać się mają osoby w wjeździe uroczystym udział biorące, na stacji Carsko-Sielskiej drogi żelaznej w Petersburgu, inne zaś osoby, wstęp do dworu mające, w Pałacu Zimowym: Członkowie Rady Państwa i Senatorowie, w Wielkiej Cerkwi; Damy Dworskie, oraz Dygnitarze i Kawalerowie Dworscy, w Sali Koncertowej; wszyscy Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie, w Sali Mikołajewskiej i pierwszej przedsali; Damy z miasta, Urzędnicy cywilni, Marszałek Gubernjalny z Szlachtą i Gubernator cywilny z Urzędnikami władz, w Sali Herbowej, a Członkowie Dumy Miejskiej i Magistratu, oraz Kupcy Rossyjscy pierwszych dwóch gildji i zagraniczni z małżonkami, w Sali Feldmarszałkowskiej.

2) Na stacji drogi żelaznej ICH CESARSKIE MOŚCIE spotkani zostaną przez Petersburgskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego z jego Sztabem.

3) Po zajęciu przez wszystkie osoby, w wjeździe udział mające, wskazanych im miejsc, kiedy NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczy wsiąść na koń, a NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA i Ich Cesarskie Wysokoście do powozów, processja rozpocznie się w następującym porządku:

4) Lejb-Gwardji Szwadron Kaukazki Własnego JEGO CESARSKIEJ Mości Konwoju.

5) Dežurni Kamerjunkrowie, Szambelani, Urzędnicy Dworu klassy 1 i 2ej w paradnych poczwórnych karetach złoconych.

6) Lejb-Gwardji Kaukazki Szwadron Kozaków Własnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Konwoju.

7) NAJJAŚNIEJSZY PAN konno, mając za sobą Ministra Dworu Cesarskiego, Ministra Wojny i Dežurnych: Jenerał-Adjutanta, Jenerał-Majora z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i Fligiel-Adjutanta.

8) Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Xiążęta: Cesarzewicz Następca Tronu Mikołaj Alexandrowicz, Alexander Alexandrowicz, Konstanty, Mikołaj i Michał Mikołajewicze, Xiążę Romanowski Xiążę Leuchtenbergski Mikołaj Maxymiljanowicz, Xiążę Pi[...] Oldenburgski i Jego Wielko-Xiążęca Wysokość Xiążę Jerzy Meklemburg-Strelicki.

9) Jenerałowie zostający przy Osobie NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, Jenerał-Adjutanci, Jenerał-Majorowie z Orszaku, Fligiel-Adjutanci i zostający przy Ich Wysokościach Wielkich Xiążętach Jenerałowie i Adjutanci, konno.

10) Oficer-Koniuszy i za nim dwóch maszialerzy konno.

11) NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA z Jego Cesarską Wysokością Wielkim Xięciem Włodzimierzem Alexandrowiczem, w paradnej karecie złoconej, uwieńczonej koroną. Kareta zaprzężona ośmiu końmi; przy każdym koniu stajenny; koło karety z prawej strony Wielki Koniuszy, z lewej Dowódca Własnego JEGO CESARSKIEJ MOŚCI konwoju konno, a przed karetą Oficer-Koniuszy, także konno; z boku idą czterej kamer-kozacy, za karetą dwaj Kamer-Pazie konno, a za nimi dwaj masztalerze także konno.

12) Ich Cesarskie Wysokoście Wielkie Xiężne Alexandra Józefówna i Alexandra Piotrówna, w paradnej karecie złoconej, cugiem; przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym, konno; z boków idą czterej lokaje, za karetą dwaj Kamer-Pazie, konno, a za nimi dwaj masztalerze, także konno.

13) Ich Cesarskie Wysokoście Wielkie Xiężne Helena Pawłówna i Marya Mikołajewna, w paradnej karecie złoconej, cugiem; przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym, konno; z boku idą czterej lokaje; za karetą dwaj Kamer-Pazie konno, a za nimi dwaj masztalerze, także konno.

14) Ich Cesarskie Wysokoście Wielka Xiężna Katarzyna Michałówna i Xiężna Oldenburgska, w paradnej karecie złoconej, cugiem; przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole po jednym koniuszym, konno; z boku idą czterej lokaje; za karetą dwaj Kamer-Pazie, konno, a za nimi dwaj masztalerze, także konno.

15) Ich Cesarskie Wysokoście Xiążę Romanowski Xiążę Leuchtenbergski Eugenjusz Maxymiljanowicz, i Xiężniczki Romanowskie Xiężniczki Leuchtenbergskie Marya i Eugenja Maxymiljanówne, w paradnej karecie złoconej, cugiem; przy każdym koniu stajenny; przy prawem i lewem kole karety po jednym koniuszym konno; za karetą dwaj masztalerze, także konno.

16) Dwa plutony Pułku Rezerwowego Huzarów Lejb-Gwardji.

17) Damy Honorowe, Kamer-Frejliny, Ochmistrzynie Dworu, Frejliny Ich Cesarskich Mości i Ich Cesarskich Wysokości, w poczwórnych paradnych karetach złoconych.

18) Oficer-Koniuszy, konno.

9) Sześciu masztalerzy, po dwóch rzędem, konno.
) Dwa plutony szwadronu rezerwowego Pułku Hu-v Lejb-Gwardji.
) Urzędnicy Dworscy, Damy, i wszyscy Oficjaliści, być w ubraniu galowem.
) Processja postępować będzie od stacji Peters-rgskiej Drogi Żelaznej Carsko-Sielskiej, przez Prospekt Zamiejski, ulicę Włodzimierską i Prospekt Newski, do Soboru Kazańskiego.

23) Na całej drodze, po której odbywać się będzie uroczysty wjazd, od stacji kolei żelaznej do Pałacu Zimowego, rozstawione zostaną wojska, stosownie do rozporządzenia Władzy Wojennej.

24) Koło Soboru, Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście, raczą pozsiadać z koni i wysiąść z powozów, a na spotkanie Ich wyjdzie z Krzyżem i wodą święconą Metropolita Nowgorodzki i St. Petersburgski, z Duchowieństwem przez tegoż wyznaczonem.

25) Orszak wojskowy Najjaśniejszego Cesarza i Ich Cesarskich Wysokości, z wyjątkiem Ministra Dworu Cesarskiego, Ministra Wojny i Deżurnych: Jenerał-Adjutanta, Jenerał-Majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości i Fligel-Adjutanta, po przybyciu do Soboru Kazańskiego, z koni nie zsiądzie, lecz oczekiwać będzie wyjścia Najjaśniejszych Państwa z Soboru.

26) Również Damy Dworskie i Kawalerowie Dworscy nie wysiądą koło Soboru z karet, lecz pierwsze zatrzymają się w powozach nie dojeżdżając do przedsionka, a potem pojadą za powozami Najdostojniejszych Osób w porządku poprzedzającym; Kawalerowie zaś Dworscy przejadą koło przedsionka Kościelnego, i zatrzymawszy się wzdłuż prospektu Newskiego, rozpoczną znowu wjazd, jak skoro powóz Jego Cesarskiej Mości ruszy z Soboru. Processja uda się Prospektem Newskim do Pałacu Zimowego.

27) Powozy Kawalerów Dworskich na przedzie idące, zawracają koło kolumny Alexandrowskiej: jedne do Własnego Jego Cesarskiej Mości krużganku, inne zaś do krużganku Komendanckiego, gdzie Kawalerowie wysiądą z powozów.

28) Powozy, któremi jechać będą Najdostojniejsze Osoby i Damy, udadzą się na dziedziniec Pałacu Zimowego, do krużganku Poselskiego.

29) Przodowe oddziały processji, nie zawracając do krużganków wyżwspomnionych, wjadą na dziedziniec Pałacu, i uszykują się naprzeciw odwachu głównego, prawem skrzydłem do krużganku Poselskiego; idące zaś z tyłu oddziały, wjechawszy na dziedziniec, łączą się z temi.

30) Po zawiadomieniu o przybyciu processji, Damy Dworskie, oraz Dygnitarze i Kawalerowie Dworscy, w Pałacu Zimowym zgromadzeni, wyjdą do paradnych sieni na spotkanie Ich Cesarskich Mości.

31) Rota Grenadjerów Pałacowych ustawioną zostanie szpalerem, we dwa rzędy, od drzwi wchodowych, przez sień, do drzwi pierwszej przed-sali, a warty z tejże roty, stać będą koło drzwi Wielkiej Cerkwi i w sali Koncertowej. Chorągiew tej roty stać będzie na platformie schodów paradnych, po środku, tyłem do niszy.

32) Od krużganku Poselskiego, Kawalerowie Dworscy idą poprzedzie Ich Cesarskich Mości, w porządku zwykłym, przez schody paradne, przez pierwszą przedsalę, oraz sale Feldmarszałkowską i Herbową, koło szpaleru z Grenadjerów utworzonego, do Wielkiej Cerkwi, a Damy Honorowe, Kamer-Frejliny, Frejliny i biorący udział w processji Urzędnicy i Kawalerowie Dworscy, pójdą za Rodziną Cesarską, po dwóch rzędem, według starszeństwa.

33) U wejścia do Świątyni, Kapelan z Duchowieństwem Dworskim spotka Ich Cesarskie Moście z Krzyżem i wodą święconą.

34) Z Cerkwi, Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście, poprzedzone przez orszak Dworski, idą przez też sale, i w takim jak poprzednio porządku, do pokojów wewnętrznych.

35) Damom, nie mającym wstępu do Dworu, dozwala się znajdować na galerjach wszystkich sal za biletami, a także w sieniach, na schodach paradnych, między kolumnami, za szpalerem z Grenadjerów pałacowych utworzonym.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przed:*, przypada doroczna Uroczystość Śtej Teressy Panny, która obchodzić się będzie w zwykłym porządku odpustowym.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów*, przypada kwartalna Wotywa Bractwa Śtej Tekli, która odprawioną będzie o godzinie 10tej, z wystawieniem N. SAKRAMENTU. Po ukończeniu zaś Nieszporów, odbędzie się roczna elekcja tegoż Bractwa.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów Warszawskich*, przez Najdostojniejszego Pasterza JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, odbywać się będzie uroczyście i pontyfikalnie celebrowane Nabożeństwo, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Procesjami i Kazaniami ku czci Ś. Jana *Kantego*, Patrona Akademji Duchownej *Rzymsko-Katolickiej*, oraz z Odpustem zupełym przez Grzegorza XVI Papieża w d. 15 Czerwca 1837 r. nadanym. Wszystkich przeto wiernych, pragnących być uczestnikami tegoż Nabożeństwa, niniejszem o niem uprzedzamy.

Reskrypt Cesarski.

Do Naszego Jenerała-Adjutanta, Senatora *Djakow*.

Panie Jenerał-Adjutancie Djakow! Użyteczne trudy wasze przy wykonywaniu powierzonych wam obowiązków, zwróciły na się szczególniejsze Me względy, w dowód których obdarzam was załączoną przy niniejszym brylantami zdobną tabakierą z Moim portretem, pozostając dla was na zawsze życzliwym.

Na oryginale Własną
Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:
»ALEXANDER."

Moskwa, 26go Sierpnia 1856 roku.

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do art: 6 Ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, z powodu nizkiego stanu wody na rzekach krajowych, a tem samem dla zbyt widocznego niebezpieczeństwa transportom wodnym zagrażającego, żadne ubezpieczenia wodne po dniu 20 Października (1 Listopada) r. b. przez Dyrekcję przyjmowane nie będą; a przyjęte w miesiącach poprzednich z tymże terminem w zupełności ustają; nadto: że wszelkie ubezpieczenia wodne, w ciągu miesiąca bieżącego zażądane, tylko do końca tegoż miesiąca zawierane być

mogą z tem zastrzeżeniem, że po tym ostatnim terminie, to jest od południa dnia 20 Paźdz: (1 Listopa:) r. b., chociażby transport miejsca swego przeznaczenia nie doszedł, Dyrekcja ani stosunkowej części opłaconej składki zwracać, ani za żadne straty zdarzone wynagradzać nie będzie. — Prezes, Radca Tajny, w zastępstwie, *Łuszczewski*. Naczelnik Kan:, *Miedzielski*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Kelnera* Radcę Dworu, Właściciela dóbr ziemskich w Królestwie, aby w własnym interessie zgłosić się zechciał do Zarządu Policji, lub numer obecnego swego zamieszkania wskazał.

Warszawski Ober-Policmajster.— Niejednokrotnie wydawane były rozporządzenia do Policji Wykonawczej w celu przestrzegania czystości na ulicach miasta, dla usunięcia nieprzyjemnych wyziewów wydzielających się z kanałów i rynsztoków nieczysto utrzymywanych. Że zaś przekonano się, że wyziewy te pochodzą w znacznej części ztąd, iż pomyje wylewane bywają do rynsztoków i różne nieczystości przez stróżów domów wyrzucane są na ulice dla zabierania onych przez kary miejskie; przeto Policja Wykonawcza otrzymała rozkaz zobowiązania właścicieli domów, iżby w posessjach swych urządzili beczki do zlewania pomyj i innych rzadkich nieczystości i następnie dopilnowania, ażeby te w swoim czasie w miejsca na ten cel odpowiednie wywożone i wylewane były. O czem w skutku rozkazu JW. Jenerała-Adjutanta *Paniutin*, Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora z d. $^{2}/_{14}$ Paźdz: r. b., Ober-Policmajster podaje niniejszem do wiadomości PP. właścicieli domów miasta tutejszego, z wezwaniem, iżby z urządzeniem pomienionych beczek pospieszyć zechcieli i aby nie zaniedbali przestrzegać, iżby pomyje i wszelkiego rodzaju śmiecie i nieczystości z domów i podwórzów do rynsztoków i na ulice wylewane i wyrzucane nie były, a to pod odpowiedzialnością w art. 552 i 754 Kodexu kar głównych i poprawczych oznaczoną.— Jenerał-Major, *Gorłow*.

Zawiadamiamy Prenumeratorów zamieszkałych na prowincji, którzy poprzednio odnieśli się do *Redakcji Kurjera* o wykazy numerów *Listów zastawnych*, iż takowe wykazy z tych listów, które na posiedzeniu publicznem Dyrekcji Głównej Tow: Kredyt: Ziem:, w dniu 19 Wrześ: (1 Paźdz:) i 20 Wrześ: (2 Paźdz:) r. b. wylosowano, i przeznaczono w drugiem półroczu 1856 r., do zapłacenia i umorzenia, już przesłane im zostały. W razie przeto nieodbioru, zechcą się upomnieć o nie na tych stacjach pocztowych, na których prenumerują *Kurjera*. Wszyscy zaś inni z Prenumeratorów, życzący otrzymać takowy wykaz, raczą podobnież odnieść się do Redakcji *Kurjera*, a wówczas Redakcja nie omieszka jak najspieszniej zadosyć uczynić ich żądaniu. Prenumeratorowie zamieszkali w *Warszawie*, mogą takowy wykaz przejrzeć w Redakcji *Kurjera*.

Wyszedł z druku trzeci poszyt za rok bieżący czyli tomu XXXVI poszyt 1szy *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, i zawiera artykuły: Dra *Freja*, *Neugebauera*, Professora *Dietla* z *Krakowa*, *Kuleszy*, *Ossakowskiego*, *Rosenthala*, *Marczewskiego*, tudzież PP. *Karpińskiego* i *Wernera*, Aptekarzy. Prenumeratorowie odebrać go mogą w miejscach, gdzie złożyli przedpłatę.

Z rozpoczęciem pory *jesiennej*, coraz bardziej wychodzą na wierzch, i zastosowane do tejże pory mody, mianowicie w ubraniach damskich. Na każdej przeto przechadzce, widzieć, a raczej podziwiać można, owe prześliczne kapotki, okrycia wierzchnie, i t. p. szczegóły, tak przypadające do twarzyczek i figurek tutejszej płci pięknej. Nie dające się w niczem wyprzedzić magazyny nasze, które od dawna ustaliły wzięcie swoje, zaopatrzone zostały, jak to donieśliśmy, po powrocie właścicielek ich z zagranicy, we wszelkie szczegóły gustu i wykwintności, na sposób pierwszych zagranicznych stolic. Z pomiędzy zaś tych licznych magazynów, płeć piękna oddaje należne pochwały i magazynowi Panien *Czaban*, istniejącemu na *Krakowskiem-Przedmieściu*. Nie dziwimy się wcale tym pochwałom, bo magazyn ten zaopatrzywszy się we wszelkie nowości, i odpowiadając zupełnie wymaganiom mody, tak pod względem kroju jak gustu, zdoła zaspokoić Damy nasze, i coraz bardziej do dawnej wziętości powraca. Dowodem tego, było kilka zupełnie nowych, a wyszłych z tegoż magazynu strojów, które widziane będąc na tutejszych przechadzkach, to jest w południowej godzinie w ogrodzie *Saskim*, powszechny oklask Dam naszych zyskały.

W dniu 10 b. m. zostawione w Kantorze loterji K. *Tycz*, rs. 25, złożone zostały w Redakcji *Kurjera*, na cel dobroczynny, a mianowicie: dla Szpitala Dzieciątka JEZUS, rs. 10; dla Szpitala *Ewangelickiego* rs. 10; dla Instytutu mor: zan: dzieci rs. 3, i dla wdowy *Sulińskiej* z 6ciorgiem dzieci, rs. 2.

Xięgarnia nowa Edw: *Rühl* w *Kaliszu*, otrzymała następujące dzieła: *Kazania* na uroczyste Święta, przez E. *Wodzińskiego*, rs. 1 kop: 80; *Kazania* na Niedziele całego roku, przez J. *Wilczka*, 2 tomy, rs. 1 k. 80; *Mowy pogrzebowe*, przez X. Józ: *Wilczka*, rs. 1; *Homilje Niedzielne* przez X. Józ: *Żelwowicza*, 2 tomy, rs. 2; *Słowo BOŻE*, na Passjach, przez X. T. *Bojanowskiego*, 4 tomy, rs. 3 k. 60; *Odpowiedzi na zarzuty przeciw Kościołowi Katolickiemu*, rs. 1 k. 20; *Listy z Krakowa*, nowe wydanie, przez J. *Kremera*, 3 tomy, rs. 7 k. 50; *Dawna Polska*, nowe wydanie, przez A. *Krzyżanowskiego*, 2 tomy, rs. 6; *Obraz literatury średniowiekowych ludów*, przez *Eichoffa*, 2 tomy, rs. 3; *Tajniki przyrodzenia*, przez *Pisulewskiego*, rs. 1 k. 50. *Stach z Kępy*, przez Zygm: *Kaczkowskiego*, rs. 1; *Wdowiec*, powieść w 2ch tomach, przez J. *Korzeniowskiego*, rs. 2 kop: 50; *Stepy*, przez *G. Z.*, kop: 75; *Pan Starosta Kaniowski*, przez Ed: *Tarszę*, rs. 1; *Wielki Czwartek*, przez Wł: *Syrokomlę*, kop: 75; *Hrabia na Wątorach*, przez *Tegoż*, rs. 1; *Janko Cmentarnik*, przez *Tegoż*. Prócz tego, taż xięgarnia poleca znaczny zupełnie skompletowany skład nót najnowszych i najlepszych, tak krajowych jakoteż zagranicznych Kompozytorów, tak dla uczących się, jakoteż posiadających muzykę; wreszcie i dla Artystów. Znana powszechnie tejże xięgarni bibljoteka składająca się tylko z polskich dzieł, a licząca się do najlepszych w kraju, jest ciągle najnowszemi polskiemi dziełami pomnażaną; tudzież w mojem litograficznym instytucie, wykonywam wszelkie roboty do tego fachu liczące się, tak delikatne, jako to: adressa, bilety wizytowe, rachunki, wexle, mappy, plany, różne napisy, jakoteż i wszelkie druki; a dla Władz Wyższych: blankiety, obwoluty, tabelle, i t. p., po najtańszej cenie.

Wczoraj przybył z *Petersburga*, znajdujący się przy Poselstwie *Rzymskiem*, Margrabia *de Gregorio*, i tegoż dnia wyjechał do *Rzymu*.

JW. Rz: R. S. *Niemojewski*, Marszałek Szla: Gub: *Radomskiej*, wyjechał do dóbr swoich *Oleszno*.

Dnia 15go b. m., zszedł z tego świata w *Warszawie*, czasowo w niej zamieszkały dla edukacji synów, JW. Erazm *Pobóg Dłużewski*, Sędzia Pokoju Okręgu *Siennickiego*. Przed dwoma laty utracił nigdy nieodżałowaną najgodniejszą Małżonkę Józefę z Dzwonkowskich, i od tego też czasu zaczęła się straszna choroba, która go wtrąciła do grobu. Odziedziczył ś. p. *Dłużewski* po przodkach swoich i wiernie dochował do końca, bogobojność, uległość wzorową przepisom Wiary Świętej, gościnność rzadką i silne zajęcie się poddanemi i sługami, którzy go też całą duszą ukochali. Słowny w każdym czynie, mając zdrowy i logiczny sąd o wszystkiem, a przytem znajomość prawa, nie odmówił nikomu rady i przysługi, dla tego też często godził spory, przewodniczył przy układach i ułatwiał interessa Sąsiadów. Sześciu pozostałych synów, poniosło wielką i zawczesną stratę przez skon troskliwego i przywiązanego Ojca, i wielkie też i święte mają obowiązki całem życiem swojem i prawem postępowaniem uczcić pamięć anielskiej Matki i przechować nieskażone imie swego Ojca. Niech myśl ciągła, że Rodzice czuwają nad niemi z nieba, będzie podnietą do pięknych czynów, i niech ich strzeże od zboczenia z tej pięknej i prostej drogi, jaką im nieodżałowanej pamięci, ich rodzice wytknęli.

Dyrektor Szkoły Rabinów.— Podaje do wiadomości, iż zapis uczniów na 1sze półrocze roku szkolnego 1856/7, zacznie się dnia 11go (23) Pazdziernika, i trwać będzie codziennie (wyjąwszy dnie Sobotnie) od godziny 9tej z rana do 12tej w południe, aż do dnia 21go Października (2go Listopada) r. b., w którym to dniu wykład nauk rozpoczętym zostanie. Uczniowie uczęszczający za świadectwami ubóstwa lub też za opłatą, winni w właściwym czasie dopełnić wszelkich formalności, albowiem po upływie wyż oznaczonego terminu, nikt przyjętym nie będzie bez szczególnego zezwolenia wyższej Władzy. Ostrzega się przytem, iż żaden uczeń bez Rodziców lub Opiekuna, zapisanym nie zostanie, a to dla zapewnienia się o przyzwoitym nad uczniami dozorze domowym.— J. *Tugendhold*.

Zeszyt 4ty *Pieśni ludu, Kolberga*, opuścił prassę i jest do nabycia w xięgarniach PP. *Klukowskiego*, *Sennewalda*, *Friedleina*, *Bernsteina*, *Natansona*, *Orgelbranda* i *Merzbacha*.

Nowszemi czasy wspominano często o korzyściach uprawy tak zwanego *jęczmienia peruwiańskiego* bez łuski. Ze sprawozdania jednak *Pruskiego* Rezydenta w *Chili* okazało się, że pewien kupiec *Niemiecki*, nazwiskiem *Gildemejster*, śledził na próżno w całym kraju *Peruwiańskim*, za nasieniem jęczmienia bez łuski, i że taki rodzaj zboża wcale w *Peruwji* nie znany.

Zamiłowanie do muzyki, wzrastając z dniem każdym coraz nowsze odkrywa zdolności, coraz więcej nastręcza sposobów do spędzenia kilku chwil przyjemnych. Dowiódł tego niedawno wieczór muzykalny w *Aleach*, gdzie z samego niemal grona amatorów, złożony koncert, odegrany został z prawdziwą dla słuchaczów przyjemnością. Nie mało też zadowoliła wszystkich piękna gra Panny Z., córki gospodarstwa, która nad wiek posiada zdolności, i przekonała o tem przy odegraniu na fortepjanie sextetu *Onslova*, z towarzyszeniem instrumentów, oraz fantazji *Szopena* z pieśni ludowych i kompozycji Ig: *Dobrzyńskiego*, dziś jak słyszeliśmy, swego Nauczyciela. Początkowo Pannę Z. miał kształcić na fortepjanie, bawiący dawniej w *Warszawie* P. *Loos*, a następnie P. J. *Nowakowski*; o czem wspominamy dla tego, iż taka Uczennica prawdziwy zaszczyt swym Nauczycielom przynosi.

Już donieśliśmy o zamiarze przybycia do *Warszawy* Artystki Dramatycznej P. *Ristori*. Obecnie dodajemy, iż w pierwszej połowie Listopada r. b. Pani *Ristori*, z towarzystwem dramatycznem Artystów *włoskich*, będzie miała zaszczyt dać sześć przedstawień w Wielkim Teatrze. Przedstawienia te składać będą trajedje: *Mirra* i *Rosmunda* (Alfierego); *Marya Stuart* (Schillera); *Pia dei Tolomei* (Karola Marenco); *Medea* (Legouvégo); oraz Komedję *Locandiera* (Goldoniego). Cena miejsc będzie następująca: loża 1go piętra rs. 9 k. 10; loża 2go piętra rs. 7 k. 30; bilet pojedynczy do loży 2go piętra rs. 1 k. 82½; loża parterowa rs. 7 k. 30; loża galerjowa rs. 4 k. 60; amfiteatr 1go piętra w pierwszych 6ciu rzędach rs. 2 kop. 12½, w następnych rzędach rs. 1 k. 82½; amfiteatr 2go piętra rs. 1 k. 52½; krzesło w 4ch pierwszych rzędach rs. 2 k. 42½; w 4ch drugich rzędach rs. 2 k. 12½; w następnych i bocznych rzędach rs. 1 k. 82½. Wczesne zamówienia biletów na wszystkie sześć przedstawień do lóż i miejsc numerowanych, przyjmują się w Bibljotece Teatrów codziennie od 10 do 2ej z południa, a od 2ej w kasach Teatrów Wielkiego lub Rozmaitości. Opłata raz wniesiona, zwróconą być nie może.

Wkrótce przybędzie nam jedno więcej dzieło artystyczne. Jest to popiersie *Deotymy*, będące dziełem Artysty rzeźbiarza *Sztatlera*. Śliczna praca, nie zadługo ukończoną już będzie, pozostawiając nam i pamiątkę wieszczki i pamiątkę Artysty, z czasów jego pobytu w *Warszawie*.

Jutro między innemi w *Nowej Arkadji*, orkiestra P. *Wentzla*, wykona: Uwerturę z *Wilhelma Tella*, *Rossyniego*; Fantazję na skrzypce przez Solistę P. *Schön*; wielkie *Pot-pourri Laade*; oraz wiele nowych kontredansów, mazurów i walców.

Onegdaj o godz: 10tej wieczorem, w domu nowowybudowanym pod Nr 1417 przy ulicy *Zielnej*, własnością staroz: Arona *Walfisza* będącym, zapaliła się ścianka drewniana trzcinowana, wapnem obrzucona, do której przytykała kuchnia angielska; za dostrzeżeniem ognia, takowy zaraz ugaszonym został i przez rozebranie tejże ścianki, szkoda na rs. 15 zrządzoną została.

Jutro w ogrodzie *Wiejskim*, przy ulicy *Mokotowskiej*, w salonie nowo-wyrestaurowanym i powiększonym, po raz pierwszy wielka orkiestra *Warszawska*, złożona z samych Polaków, pod dyrekcją P. *Rajczaka*, od godziny 3ciej z południa, wykona następujące dzieła muzyczne: Uwerturę *Biała Dama*; 1szy Koncert *Berjota* wykona Pan *M.*; Wielki Polonez z roku 1825, *Kurpińskiego*; Walce *Panacea*, *Klinge*, *Straussa*; Uwerturę *Chłop i Poeta*, *Rufa*; Fantazję *Wietana* na skrzypce, wykona Pan *M.* Spodziewamy się, że Publiczność zwiedzi ten gustownie urządzony salon, a zarazem i oceni orkiestrę.

Kancelarja Komissarza Administracyjnego Cyr: 7go i 8go, przeniesioną została na ulicę *Grzybowską* pod numer 1055*g*, do domu *Nawarskiego*.

Jutro w ogrodzie na *Czystem*, jak donieśliśmy, *loterja obrazów*, i muzyka wojskowa, a wieczorem illuminacja *włoska*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16: za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop: 6, wartość kuponu kop: $18^{8}/_{9}$: za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 44, dają rs. 14 kop: 40, wartość kuponu kop: $19^{1}/_{6}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu żądają rs. 101 kop: 43, wartość kuponu kop: $6^{17}/_{18}$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Monodra: *Floryna*, Pani *Bakałowicz* 2-kroć; po Kom: *Zemsta za mur graniczny*, PP. *Królikowski* i *Rychter* po 2-kroć, oraz P. *Chomiński*.

Jutro od godz: 3ciej z południa, w salonach *Wiejskiej Kawy*, grać będzie powiększona orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*. Pomiędzy innemi utworami muzycznemi, wykonane będą na flecie i klarynecie: Warjacje z tematu *Wilhelm Tell*, i na żądanie *pot-pourri* z *Gizelli*.

Anglja. *Londyn, 11go Październ:.*— W legji *szwajcarskiej* pozostało dotychczas w służbie tylko 400 ludzi. Przeszło 3,000 wzięło dymissję, a z tych 1,000 przewieziono, na własne ich żądanie do *Kanady*, a 300 wstąpiło do służby *hollenderskiej* w *Indjach Wschodnich*. W zeszłym tygodniu jeszcze w *Shorncliffe*, pomiędzy *Szwajcarami* i żołnierzami pułku 41go i 49go, przyszło do krwawego starcia.— Dziesięciu Oficerów i 600 legjonistów *niemieckich*, pojutrze wyrusza w drogę do *Cap*, dla osiedlenia się w tamecznej osadzie.— Według doniesień z Przylądka *Dobrej Nadziei*, krążąca pogłoska o zaburzeniach na granicy osady, nie potwierdza się. Źródłem tej wieści były nieporozumienia pomiędzy Rzecząpospolitą z drugiej strony rzeki *Orange*, i przywódcą *Kaffrów*, imieniem *Wietze*, wczem Rząd *Angielski* nie ma najmniejszego udziału. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 13go Października.* — Feldm:-Por: Baron *Mamula*, odwiedził w tych dniach Cesarza w *Ischl*. Pobyt jego w tem miejscu dotyczył sprawy *Czarnogórskiej*. — Xiążę *Esterhazy* dziś powrócił z *Moskwy* do *Wiednia*.— Wkrótce z rozkazu Cesarza ma być wysłaną do *Persji* wyprawa wojskowa, dla doręczenia Szachowi kosztownych podarunków, i uskutecznienia zakupu koni w *Persji*. W podobnym celu wysłani zostaną Oficerowie do *Syrji* i *Arabji*. (Schl: Z.).

Wiedeń, 14go Paźdz:, (wiado: telegr:).— Dzisiejsza *Ost Deutsche Post* donosi z pewnością, że wprawdzie Posłowie Mocarstw *Zachodnich* najprawdopodobniej z *Neapolu* odwołani zostaną, ale floty zatrzymają się na stanowisku obserwacyjnem w *Malcie* i *Tulonie*. W ten sposób zawikłanie sprawy zmniejszone będzie.— Z *Konstantynopola* 8go b. m. piszą, że wydany tam został firman, dotyczący reprezentacji w Xięztwach, w którym jednak niema mowy o połączeniu. W *Konstantynopolu* spodziewano się przesilenia ministerjalnego, i objęcia urzędu Wielkiego Wezyra przez *Reszyda* Baszę. (St: Anz:).

Chiny. — Zaburzenia i wojna nie ustają w *Chinach*. Powstańcy w rozmaitych stronach państwa staczają walki z wojskami Cesarskiemi. Zabrali oni w prowincji *Kwangtung* dziesięć dżunk z olejem, zaprawili takowy substancjami trującemi i rozprzedali następnie po nizkich cenach. W skutku tego, kilkaset osób już umarło, a w *Kantonie* władze czuwają, aby olej ten nie był sprzedawany.— Na zachodzie prowincji *Kwangsi*, ścięto Missjonarza *Francuzkiego*, nazwiskiem *Chapedelaine*, oraz kilku krajowców, którzy przyjęli wiarę Katolicką. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 12 Październ:.* — Jedna z gazet prowincjonalnych donosi, że Cesarz ułaskawił wielu więźniów politycznych, którzy skazani zostali przez Sądy w *Bordeaux* i *Angouleme*, za udział w tajnem stowarzyszeniu *Militante*.— Dowódca *Reine Hortense*, Kapitan okrętowy *de la Ronciere*, został powołany tu przez Cesarza. Okręt jego, który wraz z statkiem *Cocyte* odbywał podróż na północ, stoi w *Cherbourg*.— W *Brzeście* spuszczono z warsztatu okręt linjowy *Imperial*.—Z *Bajonny* donoszą, że kolej żelazna 20 godzin długa, łącząca koleje *Francuzkie* z *Hiszpańskiemi*, poprowadzoną zostanie przez dolinę *Nive*, jako w kierunku pod każdym względem najdogodniejszym. *Hiszpanja* weźmie zapewne na siebie połowę kosztów dość znacznych, gdyż kolej żelazna *Pyrenee* przekraczać musi.— *Lugdun* liczy obecnie 292,721 mieszkańców. W ciągu lat 5ciu ludność tego miasta zwiększyła się o 34,227 głów. — Byli Członkowie Rządu tymczasowego, *Cremieux* i *Marie*, wrócili do dawnych swych zajęć, jako Adwokaci w *Limoges*. (St: Anz:).

W tych dniach między dwoma młodymi Oficerami, uczniami szkoły aplikacyjnej w *Metz*, miał miejsce pojedynek, który ukończył się śmiercią jednego z pojedynkujących się.— Z liczby 104 żandarmów przybyłych od roku do *Cayenne*, 60 już umarło na żółtą febrę.— Ministerstwo rolnictwa wyznaczyło premja coroczne dla zachęty rolników w departamentach rolniczych. Premja te, składające się z summy 5,000 fr. i puchara srebrnego wartości 3,000 fr., otrzymywać będą rolnicy najlepiej prowadzący swe gospodarstwa.— Od niejakiego czasu mnożą się we *Francji* otrucia mężczyzn przez własne żony lub kochanki. Zbrodnie te szczególniej pojawiają się między wiejską ludnością. — Niedostatek zboża na potrzebę kraju we *Francji*, zwraca obecnie powszechną uwagę. Ponieważ *Francja* nie jest bynajmniej przeludnioną, przeto głównie przypisują ten brak podziałowi na drobne cząstki własności gruntowej. — Potwierdza się wiadomość, iż wkrótce zbierze się w *Paryżu* kongres. (N. Pr: Zt).

Prusy. *Berlin, 15go Października.*— Poseł *Pruski* Hr: *Hatzfeld*, przybył tu wczoraj z *Paryża*. — Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, ma się udać w połowie Listopada do *Londynu*, na obchód rocznicy urodzin Xiężniczki *Wiktorji*, w dniu 21m Listopada przypadającej. Xiążę zabawi tam do świąt Bożego Narodzenia. (Neue Pr: Ztg).

Włochy.— Z *Paryża* donoszą, iż pogłoska jakoby Król *Ferdynand* pisał własnoręczne listy do Królowej *Angielskiej* i *Ludwika Napoleona*, i odwoływał się do decyzji Kongresu *Paryzkiego*, jest fałszywą. Niewiadomo nawet czy Król myśli wziąść udział w tym Kongresie. (N. Pr: Ztg).

Rozmaitości. — W *Cork* stoi teraz na kotwicy *Amerykański* okręt wielorybi, którego Kapitan wynalazł nowy sposób poławiania wielorybów. Zamiast harpun, używa małych granatów, któremi strzelają do wieloryba, za pomocą działa; granat taki pęka w tułowie ryby, i zabija ją od razu. — W pewnym dworze, znajdował się niezwykłej wielkości pies, *Fugasem* zwany, który z wielkim respektem był dla wilków, i tak się ich obawiał, że nawet widoku skóry wilczej znieść nie mógł, i uciekał przed nią w odległe miejsce, kryjąc się, aby nie był spostrzeżony. Pan jego chcąc to tchurzostwo w nim wykorzenić, zamknął go w sieni, a pokazawszy mu skórę wilczą, zaczął nią straszyć go. Pies w rozpaczy nie mając gdzie schronić się, wpada do pieca, lecz źle na tem wyszedł, gdyż zaczęto za nim tę nieznośną dla niego skórę wpychać do pieca. Tym widokiem do ostateczności przywiedziony, przez gwałtowne szamotanie się wybija otwór, i dostawszy się do izby, uderza w okno, i przez stłuczoną szybę wymyka się na pole, zkąd nie wrócił aż drugiego dnia. Przypadkiem w zimie złapano w dół wilka, i po licznych naradach uchwalono, aby psa *Fugasa* zesforować z wilkiem. Tak dzielny pomysł, mogący psa zmetamorfozować i ośmielić do wilków, zyskał zupełną aprobatę, i w moment te dwa nieprzyjazne zwierzątka spostrzegły się na jednym łańcuszku, który im na końcu wsi za ostatnią chałupą na kark wpakowano. Ciekawi spektatorowie co się dalej dziać będzie, pochowali się z flintami za węgły chałup, aby przyjść w pomoc kondlowi trwożliwemu, na przypadek, gdyby go wilk pragnął udusić. Lecz przeciwnie się stało. Wilk ze strachu nieśmiał dotknąć się psa, który mu leżał u nóg na wpół zmartwiały, a widząc iż się wszyscy oddalili, zaczął rejterować do lasu odległego o dwie wiorsty, ciągnąc na łańcuchu zesforowanego towarzysza, który prawie znaku życia nie dawał. Spektatorowie szli z daleka za niemi, pragnąc przyjść w pomoc wystawionemu na drażliwą próbę kondlowi, gdyby mu jakie niebezpieczeństwo zagrażało. Przybywszy pod las w krzaki, zmordowany wilk pragnął odpocząć, lecz kondel widząc, iż się zbliżyła jego ostatnia godzina, i że życie musi utracić, porywa się z rozpaczą na zmęczonego wilka, i tak go silnie sponiewierał, iż ten musiał kapitulować i położyć się przy nogach jego. Tu nastąpiła odwrotna rejterada, i ośmielony zwycięzca zaczął na łańcuchu ciągnąć leżącego wilka do wsi, i z tryumfem przywlókł go przed sam dwór, gdzie wilka zastrzelono, a zwycięzcę uraczono dobrem śniadaniem. Odtąd *Fugas* stał się najużyteczniejszym do polowania na wilki, biegł zwykle na czele chartów, a spotkawszy tego zwierza, pierwszy uderzał na niego piersiami, i powaliwszy na ziemię, tak długo przy pomocy chartów dusił, aż go uśmiercił.

Logogryf.

Trzema częściami, całość mą tłomaczę,
Ale też za to, nic a nic nie znaczę,
Gromią mnie ludzie, gardzą mną kobiety;
Ale czyż moja wina w tem niestety?
Że mnie natura w kaprysach nie stała,
W taką przywarę jak na złość ubrała?
Utnij mi pierwszą, reszta głoską będzie,
Którą przy końcu nazwy macie wszędzie,
Jeśli o człeku jakim zajdzie mowa,
Co to u niego, ni ręka, ni głowa!

(Zeszły logogryf Knot).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Bojarski Jan Pleban z Zabłocia nr 485; Bentkowski Leon Ob: z Mikołajewka nr 584; Bierzyński Roman Radca Koleg: z Kielc nr 1307; Dziełaczyński Szym: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 585; Dąbrowscy Jan Oby: z Jeżowa, i Leop: Oby: z Trojan nr 584; Iwanowski Jan Oby: z Cesarstwa nr 476; Kontrymowicz Ant: Ob: z Radomia nr 625; Miller Pułko: z Petersburga nr 613; Majewski Max: Lekarz Wojskowy z Tyflisu nr 466; Olszewski Piotr Ob: z G. Żytomierskiej nr 625; Xiądz Pociej Jan Rektor z Chełma nr 485.

Wyjechali: Borkowski Tom: Ob: do Babic; X. Celiński Kazim: Pleban do Grójca; Karski Kaje: Oby: do Kowna; Nakwaski Anatol Ob: do Gosławic; Ułatowscy Miko:, i Zoroaster Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Adolfus Józ: Kup: z Londynu nr 634; Baranowska Marja Oby: z Krakowa nr 1351/2; Czajkowska Aniela Żona Dra z Krakowa nr 1412; Kuliczkowska Karo: Oby:, i Lanci Fran:-Marja Budowni: z Krakowa; Pollo Lorentz Cukiernik z Schur nr 634; Veltze Lud: Żona Dyr: Poczty z Krakowa nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Boerner Józ: Dyr: Muz: do Wrocławia; Gorzkowski Ases: Koleg: Dyr: Komory Granica, do Granicy; Minster Fryd: Budowni: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Która z Dam zgubiła d. 10 b. m. bransoletkę; może ją odebrać w *Redakcji Kurjera*, za złożeniem co łaska dla biednych. stosownie do woli znalazcy.

Ktoby z pacjentów pozostawił przez zapomnienie paltot u W. *Robaczewskiego* Dra Medycyny zamieszkałego w domu W. Rocha *Zawadzkiego* (dawniej *Osolińskich*) na *Tłomackiem*, może odebrać w każdej chwili.

Rsr. 5 Nagrody.— W przechodzie z Ogrodu Krasińskich na ulicę Miodową, zgubiono **ZEGAREK** DAMSKI **czworograniasty**, z szafirową emalją i figurkami na kopercie, oraz agrafa złota w kształcie szpady, różnokolorowemi Kamieniami wysadzana. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy za powyższą nagrodą, pod Nr 486 lit: B., przy ulicy Miodowej, na drugie piętro po lewej ręce.



FABRYKA KAPELUSZY.— Mam honor donieść Sza: Publiczności, że Zakład mój z ulicy Piwnej, przeniosłem na ulicę Krak:-Przedm:, do nowego domu WW. PP. Wizytek, wprost Saskiego placu; gdzie Sklep wraz z Fabryką powiększony; przytym przysposobiłem zapas Kapeluszy męzkich jedwabnych, dziecinnych rozmaitego koloru i gatunku. Przyjmuje obstalunki na Kapelusze damskie, panieńskie, trzewiki filcowe, dla dam i męzkie, Bóty filcowe, patynki w buty, Kapelusze stósowane liberyjne, a to wszystko podług mody najświeższego fasonu i na umówiony czas; wszelkie odnowienia przyjmuję. Polecając się względom.— J. *Nathusius.*

Trzy **POKOJE** do najęcia każdego czasu, ładnie umeblowane, dogodne dla Kawalera, lub dla Osób przejeżdżających, bo są w samym środku miasta, blizko Teatru, Saskiego ogrodu, przy ulicy Niecałej Nr 614 J, ostatnie drzwi po lewej stronie, w samym końcu ulicy, na 1m piętrze.



Ktoby miał do zbycia **Dorożkę** Ruską, tak zwaną Kiszkę, choćby używaną, byle w dobrym stanie; niech zostawi adres przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1259*a*, na 2m piętrze, wchodząc na schody, po prawej stronie.



Na Sewerynowie w gmachu Hr. Uruskiego, są do sprzedania **Meble** mahoniowe, składające się z Kanapy, 6u Krzeseł, Stołu owalnego, małego Stoliczka i Etażerki. Wiadomość u Stróża, w pierwszych drzwiach za Szynkiem na rogu, w tymże gmachu.

Przyjmują się wszelkie **Futra** do celowania, oraz do szycia, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2435.— Tamże jest do sprzedania **Salopa** tumakowa i **Algierka**, podszyta piżmowcami, z odnową bobrową.



W domu domu pod Nr 1357 przy ulicy Wareckiej, z powodu wyjazdu, jest **Fortepjan** o 6 i pół oktawach, mahoniowy, z pierwszej fabryki tutejszej, mało używany, do sprzedania.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1260, są do sprzedania z wolnej ręki, stare **Futryny** drewniane i okienne; które nabyć można razem lub partjami. Wiadomość u Rządcy domu.


Dwa **Fortepjany**, z najlepszych fabryk, są do sprzedania za przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość u Rządcy Hotelu Polskiego, przy ulicy Długiej.

§ Do Składu Braci *Lesser* przy ulicy *Rymarskiej*, wprost Kommisji Skarbu, nadszedł znaczny transport PALETOTÓW gumowych Amerykańskich, w różnych fasonach i wielkościach: które po cenach umiarkowanych sprzedają się. §


Potrzebny jest na wieś, o mil 14 od Warszawy, **Kucharz**; zgłosi się i adres zostawi, przy ulicy Nowy-Świat w domu XX. Augustjanów, pod Nr 1259*a*, na 2m piętrze po prawej stronie. Kucharz, któryby nie znał dokładnie swej sztuki, i nie miał rekomendacji Osób wiarogodnych, zgłaszać się nie ma po co.


Jest do sprzedania **Faetonik**, na leżących resorach, na jednego konia, zupełnie nowy, najnowszego fasonu; można go nabyć za umiarkowaną cenę, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 758, u Siodlarza.

Pod Nr 2383 przy ulicy Nowolipki, dostać można **KAFLI** na piece, w różnych gatunkach, ślufowych, glinianych białych i zielonych. Wiadomość w fabryce L. Schrajer.


Pod Nr 999*b* przy ulicy Krochmalnej, drugi dom od Okopów, jest do sprzedania **BRYCZKA** mogąca się użyć do jednego lub dwóch koni, na resorach, z fartuchami. Wiadomość u Gospodarza domu.


Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1274, są do sprzedania następujące **Meble**: Kozetka i dwa Fotele safjanem pokryte, Stolik mahoniowy do kart, i garnitur MEBLI mahoniowych, już używanych; widzieć je można od godz: 10 rano do 3ej po południu. Wiadomość u Kupca na dole.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **SKLEP** Norymbergski, na Nowem-Mieście pod Nr 346.


Mały garnitur **Mebli** mahoniowych, to jest: Kozetka doskonale wysłana, 2 Fotele i Stoliczek, niemniej Stół jesionowy do pisania, są do sprzedania;— tamże potrzebna jest **Panna** służąca, z doskonałą krawiecczyzną, szyciem i haftem białym, posiadająca dobre świadectwa; znajdzie miejsce na wsi, o 10 mil od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 656, na 1m piętrze.

Są do sprzedania **Niedźwiedzie**, w dobrym stanie, i Algierka piżmowcami obłożona, za pomierną cenę. Wiadomość w Kantorze Hotelu Saskiego.

Praktycznie wydoskonalony **DYSTYLATOR** Spirytusów i Wódek, który swój fach gruntownie zna, i świadectwa dobrego prowadzenia okazać może, niech się zgłosi do Dystylarni przy placu Śgo Alexandra pod Nr 1588 i 9.

Są do sprzedania dwie **Szafy** mahoniowe i **Łóżeczko** jesionowe dziecinne, dobrze odrobione, nowym fasonem, za cenę umiarkowaną, pod Nr 1364 przy ulicy Jasnej, u Stolarza.


Klawikord o sześciu oktawach; przytym PANTALJON także o sześciu oktawach, są do sprzedania za pomierną cenę, będące w dobrym stanie i wyrestaurowane zupełnie. Wiadomość o takowych, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2461, u Fortepjanisty.

Pod korzystnemi warunkami, do jednego ze Składów Fabrycznych, poszukiwanym jest **SPÓLNIK** z Kapitałem cztery do sześciu tysięcy Rubli sr:. Bliższa wiadomość w Handlu W. Potrzebskiego, przy rogu ulic Nowego-Świata i Chmielnej.


KOCZ, cały kryty, do podróży, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, w domu Pana Lipkau, przy rogu ulic Grzybowskiej i Waliców, pod Nr 1048.

Idąc od Kolei Żelaznej, przez Saski Ogród na ulicę Żabią, zgubioną została **MANTYLKA** czarna, atłasowa, lekko watowana, i na szerokość cała axamitem obłożona. Kto ją odda do Szwajcara w Kolei, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jest do sprzedania **Harfa** z mechaniką angielską (z siedmioma pedałami), wyzłacaną, w dobrym stanie, i **Harfka** mała bez pedałów, dla nauki dzieci. Wiadomość przy ulicy Smolnej pod Nr 1286 lit: B., u Stróża Andrzeja.

PIWOWAR, posiadający dowody uzdolnienia w swoim zawodzie, jakoteż konduity, może znaleźć miejsce pod korzystnemi warunkami, o wiorst 700 (mil 100) od Warszawy. Wiadomość pod Nr 613 przy ulicy Wierzbowej, u Szwajcara.


KOCZ, Fabryki Petersburgskiej, bardzo mocno zbudowany, zdatny do dalekich podróży, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę przystępną, w domu pod Nr 785, przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość w Handlu Win.


Jest para młodych **KONI**, dobrze ujeżdżonych, gniadych, właśnie ze wsi sprowadzonych, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402.

Salopa, prawie nowa, cała z Soboli Amerykańskich, czyli cały BLAM SOBOLI Amerykańskich na Salopę Damską, oraz Kołnierz Sobolowy, jest do sprzedania za bardzo pomierną cenę, a to z powodu wyjazdu; gdzie także jest do sprzedania parę balowych **Sukien** i **Zarękawek** z piórek. Obejrzeć to można codziennie od godziny 9ej z rana do 5ej po południu, przy ulicy Chłodnej pod Nr 908, na 1szem piętrze z bramy na lewo.


Fortepjany nowe i używane, o 7u oktawach, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto Nr 43, trzeci dom od ulicy Śto-Jańskiej, jak Flizy, z podwórza na prawo, na 1m piętrze, drugie drzwi.

Do Domu Handlowego pod firmą:

A. ROSENBERG ET COMP.

przy ulicy Nalewki Nº 2256,

nadszedł świeży transport prawdziwego Angielskiego Patentowanego **PORTLAND CEMENTU.**


W dobrach Trzepnica, o milę od Stacji Gorzkowice odległych, znajduje się do sprzedania 200 sztuk **OWIEC** młodych, zdrowych, do chowu zdatnych. Mający chęć kupna, może mieć do wyboru Skopy lub Maciory.

We wsi Rządowej Sukowie, o milę jedną od Kielc odległej, jest do sprzedania z wolnej ręki Fabryka **PAPIERNI**, ze Stawem, Gruntami, Łąkami i Zabudowaniami w dobrym stanie. Ktoby sobie życzył nabybia tej Nieruchomości razem z Inwentarzem, wszelkiemi sprzętami Gospodarskiemi i Fabrycznemi, zgłosić się może do Składu Materjałów Pismiennych w Kielcach, pod firmą Baumerta istniejącego.

Znany z dobroci od lat kilku

KIT ZIMOWY

DO ZALEPIANIA OKIEN DUBELTOWYCH NA ZIMĘ,

funt po kop: sr: 3, codziennie świeży; nabyć go można w **Główym Składzie Lakierów J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nº 484, wprost Rządu Guberujalnego.

Tamże jest do nabycia:

KIT w proszku, bardzo praktyczny, który lat kilka bez zepsucia da się zachować; poleca się takowy szczególniej osobom zamieszkałym na prowincji; sprzedaje się z przepisem użycia funt po kop: 4; jak również:

KIT Olejny Biały i Kolorowy, do kitowania Szyb, Posadzek i t. p., funt po kop: 10.

Rodowity **Francuz** życzący przychodzić na godziny do Konwersacji języka francuzkiego; może się zgłosić pod Nr 701*a*, na róg ulic Leszna i Żelaznej.

POKOJ Kawalerski na dole, z osobnym wchodem, w domu nowo-wyrestaurowanym pod Nr 2865 przy ulicy Tamka, do najęcia każdego czasu. Wiadomość wprost schodów.



PŁUGI AMERYKAŃSKIE
z Fabryki **P. OTTEN**
z Górnego Szląska,
które ogólnie za najlepsze za granicą uznane zostały,
Są do nabycia
w Hotelu Berlińskim w mieście Kaliszu,
ulica Marjańska Nr 101, 102, 103,
po Cenach Fabrycznych.



DOM w Warszawie, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2470, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość powziąć można pod powyższym numerem.

CEMENTU Portlandzkiego i **CEGŁY ogniotrwałej (Chamottsteine zwanej)** nadszedł świeży transport do Kantoru Komissowego i Spedycyjnego Józefa Hochedlinger, przy ulicy Przejazd Nr 649.—Tenże dom Handlowy otrzymał też w komis, świeży transport **SLEDZI Hollenderskich** wyborowych.

OSOBA kompletnie uzdatniona do robót damskich, jako to: sukien, salop, mantyl, i wszelkich okryć, życzy przyjąć miejsce starszej Panny, w jakim dużym zakładzie, w Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość w domu W. Malcza pod Nr 378, na 4m piętrze, wprost Poczty.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż do Magazynu mego pod Nr 2958 przy rogu ulic Solec i Alei Jerozolimskiej (naprzeciw Budnika), nadszedł transport **Drzewa** twardego i miękkiego; którego dostać można w sążniach 3ch i pół czwarta łok:, po cenie nader umiarkowanej.
S. *Fajgenblatt.*

DOBRA w Pow: i Gub: Warszawskiej, o werst 10 od Warszawy, włók dużych 52 (dzies: 1560) obejmujące, z dostatecznem lasem, obfitemi łąkami, do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystnemi warunkami;— pod Warszawą jest do ustąpienia na dziedzictwo lub wieczystą dzierżawę, razem lub częściowo do 600 dziesiatin, na których i lasek znajduje się.— Potrzebne są **Summy** 10,000 i 5,000 rsr., na Dobra w tutejszą Gubernję. Wiadomość powziąć można pod Nr 232 przy ulicy Mostowej, na 1m piętrze od frontu, każdodziennie od 3 do 5 po południu.

Do Głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Boka, pod Nr 477, nadszedł transport **KONFITUR** prawdziwych Kijowskich z wyborowych fruktów, w różnych gatunkach; oraz **WINA** Szampańskiego *Malcowa*, i Dońsko-Atamańskiego; GROSZKU zielonego; BULJONU Wołyńskiego; SERA Szwajcarskiego, i Zielonego.— A. *Kucharkin.*

Fortepjan o 7u oktawach, jest do sprzedania w Sklepie Siodlarskim Prozińskiego, naprzeciw XX. Kapucynów, pod Nr 482 przy ulicy Miodowej.

Ktoby miał do zbycia **SIODŁO** damskie, używane, w dobrym stanie będące; zechce się zgłosić na Nowe-Miasto pod Nr 327, naprzeciw Kościoła XX. Franciszkanów, na 1sze piętro, nad entresolami.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej Nro 497c, naprzeciw Handlu W. Dobrycza, nadszedł świeży transport **KONFITUR** płynnych prawdziwych Kijowskich tegorocznych, z różnych wyborowych fruktów, znanych z dobroci.
M. Szyrokow.



Onegdaj po południu, **Suczka** mała, maści jasnokawowej, z rodzaju charcików ang:, mająca łapki białe, koniec ogona i pyszczek białe, i centki na łbie, wybiegła z domu Nro 1565*d*, przy ulicy Chmielnej, i zaginęła. Ktoby o niej dał pewną wiadomość, pod powyższy Nr, do Stróża, otrzyma nagrodę.



Nagrody Rsr. 3.— Dnia 9 b. m. o godz: 9 rano, z domu N° 2403*c*, ulica Nowolipki, wybiegł **Piesek**, mały, jasno-kasztanowaty, z białemi odmianami, uszy bez odmiany stojące, ogon kiciasty; który podobno przez jakiegoś Chłopca złapany, i Panu którego rysopis znanym jest, sprzedany został; uprasza się przeto o zwrot takowego pod powyższy Nr, do P. Kunickiej; w przeciwnym razie, drogą sądową dochodzony będzie.



W zeszły Czwartek po południu, z domu Nr 1565 przy ulicy Chmielnej, wybiegł **Wyżełek** angielski, biały, w kasztanowate łatki, z uszami kasztanowatemi. Ktoby go odprowadził pod powyższy Nr, na 1e piętro, otrzyma stosowną nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe stopni 10.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 1 cali 9.
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Tymoteusz i Jafet.— Pod Strychem.*

Jutro o godz: 1ej z południa, w Kawiarni w Zajeździe Białostockim przy uli: Bielańskiej, Poranek Muzykalny; na którym P. Rozbicki będzie śpiewał o Ciechocinku i o Jarmarku w Łowiczu, na gitarze Paganiniego.— Tamże od rana codziennie będą Pączki gorące do kawy i herbaty, po kop. $2^1/_2$.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publicz:, iż Jutro otworzonym zostanie **Zakład Gastronomiczny** przy ulicy Nowy-Świat w domu W. Żelazowskiego; w którym oprócz doskonałego PIWA Bawarskiego, różnych Przekąsek tak zimnych jak gorących, dostać także będzie można i **Obiadów**; cena Obiadu z 4ch potraw złożonego po kop. $22^1/_2$; również jak jutro tak w każdy Czwartek i Niedzielę, wyborne **Flaki**; nadmienia się także, iż Piwo butelkowe na kosze po cenie przystępnej; a dla uprzyjemnienia chwil Szan: Gościom, Kwartet P. Schultza grać będzie; o wyborze Jedzenia i rychłej usłudze, Sza: Publiczność przekonać się raczy, a że się nie zawiedzie, zaręczam.—K. J.

Na Foxalu przy ulicy Nowy-Świat, **Jutro**, na żądanie Szan: Publiczności, daną będzie **Zabawa Kwiatowa** przez wylosowanie; przy której to uprzyjemniać będzie Muzyka złożona z 40tu Osób, pod Dyrekcją P. Ressel Kapelmajstra; oraz przy tej da się słyszeć pierwszy raz HARMONIJKA stalowa. Zacznie się o godzinie 4ej z południa; zaś o godzinie 6ej, zostanie Ogród rzęsisto oświetlonym, przy którym pokaże się sztucznie zrobione **Słońce** elektryczne i wiele Obrazów, wykonane przez Pana A. Fuhrmann przybyłego z Berlina; na którą to Zabawę, uprzejmie zapraszam Szanowną Publiczność.— A.

Przed kilkoma tygodniami, miałam przyjemność donieść Sz: Publiczności, iż Niedziel tylko kilka, moją Gastronomję pod firmą DOLINKA PRAGSKA, utrzymywać będę; właśnie już ostatnia Niedziela idzie, gdzie też ostatni raz pod moją dyspozycją i usługą, pragnę zadowolić mych łaskawych Gości; a gdy wiatr pomyślny posłuży, Latawiec wyobrażający Meduzę, niemniej i drugi w kształcie Balonu z tamtejszego tarasu, puszczonemi będą. Co do Przekąsek i Napojów, a szczególniej w doskonałe Piwo Żarecko-Bawarskie, i dobry Pącz, zaopatrzyłam się.—A.*Żygardłowicz.*

Przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Zgoda pod Nr 1396, w nowo-otworzonym Zakładzie **Piwa** Bawarskiego na kufle, dostać można różnych Napojów i Jedzeń, w każdym czasie; przytem w każdą Niedzielę i Czwartek będą **Flaki**; a Muzyka z dobranych Artystów złożona, czas uprzyjemniać będzie; z czem mam honor polecić się łaskawym względom Szanownych Gości.— Józefina R......

Anna Jasińska, utrzymująca **Restaurację** dawniej pod Nr 371, przeniosła nateraz do pałacu Hr. Stan: Potockiego, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 415, naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów; upraszam Szan: Gości, aby raczyli zaszczycić mnie swoją obecnością.— A. Jasińska.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa 6 (18) Października 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*